

Prof. dr hab. Janusz Pasterski
Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa
Uniwersytet Rzeszowski

Ocena rozprawy doktorskiej

Mgr Julita Paprotna, „*Pisarz, malarz, taternik*”. *Autobiografia rozproszona w pisarstwie Rafała Malczewskiego*. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Hur-
nik. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Często-
chowa 2022, ss. 298.

W kręgu zainteresowań badaczy literatury polskiej XX wieku, w tym literatury emigra-
cyjnej, twórczość Rafała Malczewskiego zajmowała dotąd miejsce marginalne. Złożyło się na
to kilka przyczyn, wśród których wskazać trzeba stosunkowo niewielki dorobek literacki i pu-
blicystyczny, jego częściowe rozproszenie w czasopismach, emigracyjny status autora oraz
praktyczną nieobecność pisarza i malarza w powojennym życiu literackim w kraju, a także jego
stałe pozostawanie jako artysty w cieniu sławnego ojca. Jeśli nazwisko pisarza pojawiało się w
refleksji naukowej czy debacie literackiej, to zwykle w kontekście tematyki tatrzańskiej i zako-
piańskiej. Częściej przywoływano jego dorobek malarski, znacznie bardziej rozległy i chętniej
doceniany, choć ciągle zestawiany ze spuścizną genialnego Jacka Malczewskiego. Skromne
dokonania pisarskie Rafała Malczewskiego, ma które składają się nieliczne wiersze, proza fa-
bularna w formie opowiadań, a także publicystyka (głównie felietony i reportaże) i utwory
wspomnieniowe, nie mogły mu zapewnić miejsca w szeregu najważniejszych pisarzy I połowy
XX wieku, czy choćby pisarzy emigracyjnych. Mimo to postać pisarza i malarza z pewnością
zasługuje na pamięć i refleksję nie tylko historyków sztuki, ale także literaturoznawców. Dla-
tego z uznaniem należy przyjąć powstanie pracy doktorskiej Pani mgr Julity Paprotnej poświę-
conej właśnie biografii i twórczości pisarskiej Rafała Malczewskiego, postrzeganych w per-
spektywie jego malarskiej wrażliwości i taternickich zamiłowań.

Pani Julita Paprotna podjęła trud zmierzenia się z nie tylko z niejednorodnym i zróżni-
cowanym dorobkiem pisarskim, ale także ze złożoną i nie w pełni znaną materią biografii arty-
sty oraz sferą jego plastycznej wyobraźni, sposobem postrzegania rzeczywistości, formami jej

przetwarzania i wyrażania. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że tylko taka formuła szerokiego spojrzenia na tę twórczość jest w stanie odsłonić najważniejsze jej cechy, podkreślić to co wspólne i to co odrębne. Jako artysta Rafał Malczewski ukształtowany został bowiem przez dwa horyzonty dwudziestowiecznego modernizmu: młodopolski kult sztuki i nowatorstwo epoki międzywojennej. Obie te perspektywy dają się wyraźnie odnaleźć w jego dziełach. Nie od rzeczy będzie także wspomnienie o jego dorastaniu w artystycznej atmosferze zarówno domu rodzinnego, jak i środowiska artystycznego Zakopanego. W tym znaczeniu Malczewski był artystą wszechstronnym i niezależnym, o szerokich zainteresowaniach, wypowiadającym się zarówno za pomocą pędzla i kredki, jak i pióra. Dlatego zajmowanie się jego twórczością literacką i publicystyczną musi uwzględniać wszystkie te zróżnicowane konteksty estetyczne, światopoglądowe, społeczno-kulturowe i historyczne. To zadanie ambitne i wymagające równocześnie wielu dodatkowych kompetencji. Doktorantka dobrze to uchwyciła, określając jeden z celów swojej pracy jako pragnienie wydobywania „autonomicznego charakteru jego twórczej tożsamości” (s. 5). I choć w jej rozumieniu odnosi się to przede wszystkim do zdjęcia z artysty „etykiety «syna»”, to jednak w innej perspektywie dostrzegam tu również odniesienie się do odczucia odrębności i niezależności twórczej, jakie wyróżniają w pełni dojrzałych i świadomych swej sztuki artystów. Formułując dokładnie cel swojej pracy, Julita Paprotna wskazała, że jest nim „próba rekonstrukcji autobiografii autora zapisanej – i rozproszonej – w materii tekstów” (s. 6). Tym samym zaznaczyła wyraźnie, że malarstwo Malczewskiego pojmuję jako „formę tożsamości” rzutującą na jego twórczość literacką. W podobny sposób postrzega także relację pomiędzy pisarstwem a jego „doświadczeniem taternickim”. A zatem – jak wskazuje – dokonania pisarskie Malczewskiego wyrastają z biografii, a poddane zostają filtrowi malarskiej tożsamości artysty (czy też osobowości artystycznej czy wyobraźni – mniejsza o terminy).

Autorka sprecyzowała także metodologiczne podstawy takiego ujęcia. Musiała przy tym uwzględnić „multidyscyplinarny charakter jego twórczych działań” (s. 11), stąd wśród użytych narzędzi metodologicznych znalazła się poetyka kulturowa, badania nad autobiografizmem, „poetyka doświadczenia” jako strategia artykulacji przeżyć, komparatystyka czy przestrzenne studia literackie. Punktem wyjścia uczyniła zaś trzy kluczowe przestrzenie aktywności artystycznej i życiowej Malczewskiego, które najważniejsze odzwierciedlenie znalazły właśnie w materii tekstów: pisarstwo, malarstwo i taternictwo. Płaszczyzną scalającą stała się w tym ujęciu „autobiografia rozproszona”, jak ją określa badaczka, a więc nie jednolita i spięta w jednym dziele, ale właśnie niejako rozrzucona w różnych utworach, fragmentaryczna, zmienna, poniekąd wybiórcza i niepełna. Ta dość migotliwa obecność autobiografii znajduje jednak –

jak dowodzi doktorantka – wyraziste potwierdzenie przede wszystkim w pisarstwie Malczewskiego, ale także w jego malarstwie, choć tam w sposób jeszcze bardziej cząstkowy.

Rozprawa pod tytułem „*Pisarz, malarz, taternik*”. *Autobiografia rozproszona w pisarstwie Rafała Malczewskiego* składa się z czterech rozdziałów, uzupełnionych wstępem i zakończeniem, bibliografią, a także aneksem zawierającym reprodukcje dzieł malarskich, zdjęć oraz skany listów artysty. Taka struktura pracy wynika z przyjętych i przedstawionych powyżej założeń i ocenić ją należy jako uzasadnioną i w pełni funkcjonalną do przeprowadzenia tak zakrojonego projektu badawczego.

Rozdział pierwszy *Opowiadać siebie. Tożsamość – autobiografizm – przestrzenne studia literackie* został poświęcony przedstawieniu założeń metodologicznych rozprawy i omówieniu kluczowych pojęć. Autorka jeszcze raz określiła w nim cele swojej pracy, wskazała i uzasadniła zastosowane procedury i narzędzia badawcze, podkreśliła rolę badań archiwalnych i podała przykłady wykrytych przez siebie nieścisłości w dotychczas funkcjonujących informacjach o pisarzu. Wyjaśniła też dobór materiału tekstowego, obejmującego większość opublikowanych prac literackich, publicystycznych i wspomnieniowych. Szczególnie szeroko zostało wyjaśnione wykorzystanie kategorii przestrzennych studiów literackich jako formuły „szerszej i pojemniejszej niż geopoetyka” (s. 34), a także pojęcie miejsc autobiograficznych i ich typologia, które znalazły zastosowanie w analizie interpretacji tekstów Malczewskiego w rozdziale czwartym.

Ważną rolę w pracy Pani Julity Paprotnej odgrywa rozdział drugi, zatytułowany klasycznie *Rafał Malczewski. Życie i twórczość*. Jego znaczenie wynika stąd, że poszukiwanie „autobiografii rozproszonej” musi się opierać o solidny fundament w postaci pewnej i sprawdzonej wiedzy faktograficznej. Doktorantka wykonała w tym zakresie ogromną pracę, przeprowadzając kwerendy w archiwach krajowych (m.in. w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem, Muzeum Narodowym i Muzeum Literatury w Warszawie, Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, Archiwum Emigracji UMK w Toruniu) i zagranicznych (m.in. na Uniwersytecie Wiedeńskim, bibliotekach w Kanadzie i USA). I choć nie wszystko udało się badaczce zrealizować ze względu na światową pandemię COVID, to jednak podjęcie wysiłku badania materiałów biograficznych i pisarskich w Kanadzie, gdzie zamieszkał Malczewski od 1942 roku, czy w Wiedniu – miejscu jego studiów – świadczy o niezwykle profesjonalnym i rzetelnym podejściu do naukowego wyzwania. Dodatkowo, o czym wspomina Doktorantka w drugiej części zakończenia, perypetie związane ze światowym lockdownem w sposób niespodziewanie dosłowny pozwoliły jej doświadczyć odczucia niemożności powrotu do kraju, co z pewnością wpłynęło na „zacieśnienie więzi z Malczewskim” i lepsze zrozumienie jego sytuacji emigranta

(s. 260). Sam rozdział jest bardzo sumienną i w wielu wymiarach nawet odkrywczą rekonstrukcją biografii twórczej Rafała Malczewskiego. Badaczka prześledziła krakowskie dzieciństwo malarza, czas wiedeńskich studiów, okres zakopiański, peregrynację wojenną, a wreszcie niespełna 23-letni etap zamieszkania w Kanadzie. Z rozproszonych informacji i dokumentów udało się jej zbudować całość, która weryfikuje wiele dotychczasowych nieścisłości i poszerza znacznie wiedzę o biografii autora *Pępek świata*. Porządek chronologiczny w połączeniu z narracją koncentrującą się na śledzeniu kluczowej roli przestrzeni i miejsc autobiograficznych okazał się trafny i użyteczny poznawczo sposobem rozwijania tego zagadnienia. Badaczka dotarła do niepublikowanych zapisków osobistych i młodzieńczych wierszy, prześledziła szkicowniki i charakterystyczne motywy malarskie, zbadała kartę studenta w Wiedniu, odkrywając, że prawdopodobnie nie studiował w szkole sztuk pięknych, zweryfikowała wiele różnych informacji w archiwach, zapoznała się z rozproszoną korespondencją, zebrała informacje z kanadyjskiej prasy. Osobną uwagę poświęciła opisowi przyjaźni Malczewskiego z Janem Lecho-niem, a także podróży do Polski w roku 1959. Na tle tak szerokich i dokładnych relacji badaczki pewien niedosyt budzi tylko nieskorzystanie z możliwości dokładniejszego wyjaśnienia, jak doszło do publikacji *Pępek świata* w wydawnictwie krajowym w roku 1960. Można to oczywiście łączyć z przyjazdem Malczewskiego do Polski, ale prześledzenie tej kwestii mogłoby rzucić dodatkowe światło na jego niechętny stosunek do kraju i rodaków. Być może w archiwach wydawnictwa lub w zbiorach IPN zachowały się jakieś dokumenty. Podrozdział końcowy dotyczący pośmiertnej recepcji twórczości pisarza potwierdza zauważalne zainteresowanie do-brokiem plastycznym Rafała Malczewskiego, natomiast zupełnie marginalne jego osiągnięciami pisarskimi.

W rozdziale trzecim pt. *Pejzaże i portrety. Wpływy malarskiej tożsamości na świat przedstawiony w pisarstwie Rafała Malczewskiego* Autorka zajęła się analizą charakterystycznych dla tego pisarza form wypowiedzi, w których ujawnia się jego „malarska tożsamość” (s. 125). Zdaniem badaczki stanowią je opisy krajobrazów (pejzaży) oraz portrety literackie. Te pierwsze nazwała „literackimi odpowiednikami akwarel” (s. 128), w których da się zaznaczyć plan kompozycyjny i relacje przestrzenne, a także zauważyć wykorzystanie malarskich narzędzi: światła i cienia, koloru, kształtu, perspektywy. W tym kontekście można również wskazać powiązania motywów w malarstwie i sztuce słowa, np. industrialnych, architektonicznych, technicznych (lokomotywy, pociągi, fabryki, kopalnie itp.). Z kolei tworzenie portretów literackich (czy też miniatur portretowych) jest dominantą stylistyczną wspomnieniowego zbioru *Pępek świata*, w którym – jak wyliczyła Autorka – pisarz przywołał ponad pięćset osób. Zwykle są to portrety skrótowe, lapidarne, wzmocnione anegdotą, ironią czy drwiną. Wyjątkiem są tu

rozbudowane i wielowymiarowe opisy przyjaciół: Stanisława Ignacego Witkiewicza i Karola Szymanowskiego, a także literacki portret ojca, w którym wykorzystał przede wszystkim kategorie przestrzenne (ogród, pracownia, dom). Jak zauważyła Doktorantka, z biegiem czasu Rafał Malczewski coraz więcej uwagi zarówno jako malarz, jak i pisarz zaczął poświęcać opisowi zwierząt. Czy to w felietonach, czy w utworach wspomnieniowych i fabularnych ze zbioru *Późna jesień* zwierzęta stają się dla niego symbolizacją natury, wyraźnym zakreśleniem granicy pomiędzy cywilizacją a przyrodą. Należy się zgodzić z konkluzją Badaczki, że „przejście od pejzaży do portretów można odczytać jako przejście od zainteresowania światem zewnętrznym do refleksji skupionej wokół samego siebie” (s. 182), co znajduje pełne potwierdzenie w przywołanych przykładach.

Ostatnia część rozprawy zatytułowana *Taternik opisuje świat. Miejsca autobiograficzne Rafała Malczewskiego* poświęcona została wpływowi taternickich doświadczeń na pisarstwo autora *Narkotyku gór*, a także roli Zakopanego i regionu tatrzańskiego jako miejsca autobiograficznego w jego twórczości. Wprawdzie sama kategoria taternictwa jest pojęciem należącym do innego paradygmatu niż sztuka i literatura, ale nie ulega zarazem wątpliwości, że doświadczenie górskie i cała mitologia wspinaczki jako mierzenia się z żywiołem natury są trwałą częścią biografii pisarza i jego tam właśnie ukształtowanej świadomości. W tym sensie stanowi równorzędny wobec sztuki zespół uwarunkowań egzystencjalnych i tożsamościowych. Trzeba tu koniecznie zaznaczyć, że Rafał Malczewski jest jednym z najważniejszych piewców Tatr i Zakopanego, a jego zapisy wspomnieniowe współkształtowały literacką legendę tego regionu. Pani Julita Paprotna pokazała więc, jak autor *Tatr i Podhala* przedstawił samo miasto i region, jego mieszkańców, środowisko artystyczne początku XX wieku, historię, kulturę, tradycje, gwarę, osobliwości przyrody, wreszcie sam fenomen górskich szczytów. Trafnie podkreśla, że jego monografia jest „barwną opowieścią napisaną literackim językiem” (s. 184), dziełem o wyraźnych walorach literackich, a jednocześnie summą wiedzy o przeszłości i teraźniejszości tego zakątka Polski. Dopelnieniem tego przekazu jest ponadto zbiór felietonów sportowych *Trzy po trzy o sporcie*, w którym – jak dowodzi Autorka – „stara się przełamać dychotomię sztuka – sport i pokazać, że obie dziedziny mogą ze sobą współgrać” (s. 191), młodzieńcze sonety o Tatrach i wspinaczce, opowiadania z tomu *Narkotyk gór* czy wspomnienia *Od cepra do wariata* oraz *Pępek gór*. Badaczka udowadnia również, że Malczewski jest prekursorem nowoczesnej ekologii jako rzecznik powołania Tatrzańskiego Parku Narodowego i orędownik troski o czystość Tatr i walki z zanieczyszczeniem gór. Konsekwencją tych rozważań jest propozycja Doktorantki, aby Zakopane i Tatry potraktować jako miejsce autobiograficzne Rafała Malczewskiego i to w trzech, zróżnicowanych temporalnie odmianach: jako miejsce

obserwowane (i zarazem „wywyższone” ponad inne) w okresie do II wojny światowej, miejsce wspominane w czasie pobytu na emigracji, wreszcie miejsce dominujące, które „na stałe wpi-
sało się w myślenie Malczewskiego o świecie” (s. 253). Ta dynamiczna, choć równocześnie w
pełni spójna, struktura ma określać nie tylko zakres tematyczny jego pisarstwa, ale także współ-
tworzyć wszystkie trzy wskazane wymiary osobowości twórczej. Tezy Autorki znalazły po-
twierdzenie w materiale tekstowym i w ustaleniach biograficznych, a cały rozdział należy po-
traktować jako oryginalne spojrzenie na całościowy charakter relacji pomiędzy życiem i twór-
czością zakopiańskiego pisarza.

Ostatecznie rozprawa doktorska Pani Julity Paprotnej przynosi ciekawe i oryginalne
ujęcie pisarstwa Rafała Malczewskiego jako integralnej części jego aktywności artystycznej,
mocno związanej z doświadczeniami biograficznymi oraz wizualnym, plastycznym typem wy-
obraźni. Pisarz i malarz jawi się w niej jako twórca wszechstronny, posługujący się z różnymi
tworzywami i narzędziami. I nawet jeśli jego utwory fabularne nie noszą znamion wybitności,
to znajdują swoje miejsce w historii literatury o tematyce górskiej. Ważnym odkryciem roz-
prawy jest wskazanie kluczowej artystycznie roli form opisowych w tej prozie. Opisy krajo-
brazu oraz portrety i mikroportrety literackie są jej znakiem rozpoznawczym i zdecydowanie
wzmacniają jej literackie walory. Z kolei publicystyka i memuarystyka dowodzą silnego osa-
dzenia w rzeczywistości, emocjonalnych związków z miejscem zamieszkania, szerokiej wie-
dzy, a nawet zaangażowania środowiskowego i społecznego, co może zaskakiwać, wzięwszy
pod uwagę niekiedy mocno ironiczny, a nawet drwiący, sposób pisania. Rafał Malczewski za-
pisał się więc przede wszystkim jako pisarz Zakopanego i Tatr, częściowo również Śląska,
ważny obserwator rzeczywistości, utalentowany kronikarz z temperamentem publicystycz-
nym. Jak słusznie zauważyła Doktorantka, pozostają w tej twórczości jeszcze obszary wyma-
gające dalszych badań, np. temat somatyzmu i choroby w relacji do pisarstwa czy zmian języ-
kowych, widocznych szczególnie w późnej fazie życia. To zadania, które z pewnością warto
podjąć w przyszłości.

Koncepcja „autobiografii rozproszonej” znalazła w pracy swoje potwierdzenie. Autorka
udowodniła kluczowe znaczenie doświadczeń biograficznych w pisarstwie Rafała Malczew-
skiego, zauważając jednocześnie, że wiele spraw osobistych jednak przemilczał i nigdy ich w
sowich tekstach nie podejmował. W przypadku felietonisty i autora wspomnień takie decyzje
są bardzo znaczące, a to o czym się nie mówi, zwraca tym większą uwagę.

Praca Pani Julity Paprotnej została napisana bardzo starannym językiem i pozbawiona
jest jakichkolwiek usterek interpunkcyjnych. Warto to podkreślić, bo świadczy to nie tylko o
znakomitych umiejętnościach językowych, ale również o poważnym i odpowiedzialnym

podchodzeniu do wykonywanych zadań. Z recenzenckiego obowiązku muszę jednak wspomnieć o kilku kwestiach. Oficjalna nazwa państwa polskiego w latach 1952-1989 to Polska Rzeczpospolita Ludowa, a nie jako czytamy na stronie 107 „Polska Republika Ludowa”. Cytowany na stronie 219 utwór pt. *Tysiąc sześćset dwudziesty trzeci sonet o Giewoncie* nie jest anonimowy, a jego autorem jest Franciszek Mirandola. Sposób rozwijania tematu przy okazji omawiania opisu zwierząt w prozie Malczewskiego razi naiwnością we fragmencie ze strony 170, gdy Autorka pisze: „Przykładem może być stosunek zwierząt do wypowiedzania się o zmarłych. Według Malczewskiego zwierzęta zachowują milczenie z dwóch powodów. Z jednej strony nie chcą wspominać złych uczynków tych, którzy już nie żyją, z drugiej – zwierzętom obce jest kłamstwo, więc fałszywa pośmiertna gloryfikacja tych, którzy odeszli, także im nie przystoi”. Literaturoznawczy komentarz nie może bezwiednie powtarzać tego, na co może sobie pozwolić proza fabularna czy felietonistyka. Są to jednak usterki, które nie wpływają na wysoką ocenę całej pracy.

Przedstawiona od oceny rozprawa Pani mgr Julity Paprotnej „*Pisarz, malarz, taternik*”. *Autobiografia rozproszona w pisarstwie Rafała Malczewskiego* stanowi oryginalne studium problemu, który do tej pory umykał uwadze badaczy literatury. Dzięki temu otrzymaliśmy wartościową pracę, która jest rezultatem szeroko zakrojonych badań biograficznych, wnikliwej lektury utworów Malczewskiego, rzetelnego rozeznania w jego dorobku malarskim oraz znakomitego osadzenia w kontekstach historycznych, społecznych, kulturowych i historycznoliterackich. Wyróżnia się dociekliwością badawczą, sprawnością językową, umiejętnościami analitycznymi i bardzo dobrym warsztatem literaturoznawczym. Trzeba pamiętać, że Doktorantka podjęła temat niełatwy, wymagający uważności i stałej weryfikacji, łączący się zapewne z wieloma dylematami i wątpliwościami w zakresie sposobu problematyzacji i kompozycji całej pracy. Z tego zadania wywiązała się bardzo dobrze. Powstała praca rzetelna, wnikliwa, napisana dobrym stylem, uzupełniająca wiedzę na podjęty temat.

Jestem przekonany, że spełnia ustawowe wymagania stawiane pracom doktorskim, określone w art. 13. 1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Tym samym wnoszę o dopuszczenie mgr Julity Paprotnej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Rzeszów, 14 lipca 2022.